Księga Rodzaju

Rozdział 22

**1**. Po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę i powiedział do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Oto jestem. **2**. I *Bóg* powiedział: Weź teraz swego syna, twego jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do ziemi Moria i tam złóż go na ofiarę całopalną na jednej górze, o której ci powiem. **3**. Abraham wstał więc wcześnie rano, osiodłał swego osła i wziął ze sobą dwóch służących i swego syna Izaaka, narąbał drew na ofiarę całopalną, wstał i poszedł na miejsce, o którym mu Bóg powiedział. **4**. A trzeciego dnia Abraham podniósł swe oczy i zobaczył z daleka to miejsce. **5**. Wtedy Abraham powiedział do swoich służących: Zostańcie tu z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, oddamy cześć *Bogu* i wrócimy do was. **6**. Wziął więc Abraham drwa na ofiarę całopalną i włożył je na swego syna Izaaka, *a sam* wziął do ręki ogień i nóż i poszli obaj razem. **7**. I Izaak powiedział do swego ojca Abrahama: Mój ojcze! A *on* odpowiedział: Oto jestem, mój synu. I *Izaak* zapytał: Oto ogień i drwa, a gdzie jest baranek na ofiarę całopalną? **8**. Abraham odpowiedział: Bóg sobie upatrzy baranka na ofiarę całopalną, mój synu. I szli obaj razem. **9**. A gdy przyszli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa, związał swego syna Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach. **10**. Potem Abraham wyciągnął rękę i wziął nóż, aby zabić swego syna. **11**. Lecz Anioł JAHWE zawołał do niego z nieba: Abrahamie, Abrahamie! A *on* odpowiedział: Oto jestem. **12**. *Anioł* powiedział: Nie podnoś ręki na chłopca i nic mu nie czyń, bo teraz wiem, że boisz się Boga i nie odmówiłeś mi swego jedynego syna. **13**. A Abraham podniósł swe oczy i spojrzał, a oto za nim baran zaplątał się rogami w zaroślach. Abraham poszedł więc i wziął barana, i złożył go na ofiarę całopalną zamiast swego syna. **14**. I Abraham nadał temu miejscu nazwę: JAHWE upatrzy. Dlatego po dziś dzień mówią: Na górze JAHWE będzie upatrzony. **15**. Wtedy Anioł JAHWE ponownie zawołał z nieba na Abrahama: **16**. Przysiągłem na siebie samego, mówi JAHWE: Ponieważ to uczyniłeś i nie odmówiłeś mi swego syna, twego jedynego; **17**. Błogosławiąc, będę ci błogosławić, a rozmnażając, rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza; a twoje potomstwo odziedziczy bramy swoich nieprzyjaciół. **18**. I w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi, dlatego że posłuchałeś mojego głosu. **19**. Abraham wrócił więc do swoich służących i wstali, i wspólnie udali się do Beer-Szeby. Abraham bowiem mieszkał w Beer-Szebie. **20**. Po tych wydarzeniach doniesiono Abrahamowi: Oto Milka również urodziła dzieci twemu bratu Nachorowi; **21**. Usa, jego pierworodnego, Buza, jego brata, i Kemuela, ojca Arama; **22**. I Keseda, Chazo, Pildasza, Jidlafa i Betuela. **23**. Betuel zaś spłodził Rebekę. Tych ośmiu urodziła Milka Nachorowi, bratu Abrahama. **24**. A jego nałożnica, której imię było Reuma, urodziła też Tebacha, Gachama, Tachasza i Maakę.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski